



„Walentynki – coś szczególnego?”

W każdym z nas tkwi wewnętrzna potrzeba poczucia bliskości i miłości ze strony drugiej osoby, jak to ujął Arystoteles „Człowiek jest istotą społeczną”, a zatem jest to wrodzone pragnienie, ale czy znajduje ono spełnienie w Walentynkach?

14 lutego przyjęło się, że ludzie wyznają sobie uczucia, ale czy naprawdę potrzebujemy takiego pretekstu? Czy każdy inny dzień nie jest tak samo dobry, aby powiedzieć komuś, że go kochasz?

Tymczasem to właśnie tego dnia pary obdarowują się upominkami, spędzają wspólnie czas, w dowód swojego wielkiego uczucia, ale czy te wszechobecne serduszką i czekoladki powiedzą, że on uwielbia jej śmiech, a ona kocha jego głos? Piękno prawdziwej miłości, w wielu przypadkach zostało zamienione w sam prestiż bycia w związku. Wiele osób natarczywie szuka drugiej połówki, bo w zasadzie bycie z kimś jest po prostu modne, a przecież nie o to chodzi w relacjach międzyludzkich. Spokojnie, jeśli jesteś singlem, wcale się tym nie przejmuj, jesteś świetny sam w sobie i nie potrzebujesz osoby, która to potwierdzi. Pamiętaj o tym,



w pojedynkę jesteś tak samo wartościowy, tak samo genialny. A miłość, której szukasz, przyjdzie sama, nieproszona i niespodziewana.

Wracając do samych Walentynek, ich forma kształtowała się przez wiele stuleci, jednak początek zawdzięcza św. Walentemu – kapłanowi, który potajemnie udzielał ślubów zakonnikom. Za panowania cesarza Klaudiusza Gockiego był to czyn wzbroniony, gdyż uważał on, że mężczyźni nie chcą wstępować do wojska ze względu na swoje narzeczone i żony,

dlatego też odwołał wszystkie planowane zaręczyny i śluby oraz zakazał kolejnych. Jednak Walenty sprzeciwił się temu i pomagał parom, które potajemnie się pobierały, zatem 14 lutego, przylapany na tym występku, stracił życie.

Zanim to nastąpiło, jeszcze w więzieniu, Walenty zaprzyjaźnił się z córką strażnika, która go odwiedzała i podnosiła na duchu. W ramach podzięki, Walenty zostawił jej na pożegnanie liść w formie serca, na którym napisał: „Od Twojego Walentego”.

Jak widać nasze święto ma swoje odzwierciedlenie w historii, lecz czy dzisiaj nie jest po prostu kolejnym sposobem zarobku? W konsumpcyjnym świecie przekształciło się w źródło zysku. Mnóstwo serduszek, kwiatuśzków i czekoladek, wszelkie promocje na Walentynki, lizaczki z napisem „KOCHAM CIĘ”, misie i tym podobne, zrównały szczerotę uczucia z materializmem.

W związku z tym, w mojej opinii jest to zbędne święto, bo wielkie uczucie, którym chce się obdarowywać, czy nie powinno się przejawiać w codziennych, prostych, a także ważnych drobnostkach?

Julia Kisiel kl. I „b”

Poloneza czas zacząć!

5 lutego - na 88 dni przed maturą - dla Słowaków zabrzmiał dźwięk poloneza. Długie próby dały imponujący efekt. Tegoroczny bal obfitował w wiele atrakcji - była belgijka - odtańczona przez dziewczyny, specjalny pokaz talentów męskich (taniec i śpiew), a także pokaz tańca towarzyskiego. Zapraszamy do krótkiej fotorelacji!



TEB Edukacja

www.teb.pl

SZKOŁY POLICEALNE
SZKOŁY MEDYCZNE

- Technik farmaceutyczny
- Technik masażysta **CZESNE 0 zł**
- Terapeuta zajęciowy **CZESNE 0 zł**
- Higienistka stomatologiczna
- Technik dentystyczny z technologią CAD/CAM
- Asystentka stomatologiczna **OSTATNI NABÓR!**
- Technik usług kosmetycznych **CZESNE od 0 zł** - wellness & spa



CZĘSTOCHOWA, ul. Pułaskiego 4/6, tel. 34 368 20 44